B. J.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki.

ROK XX. SOSNOWIEC, PIĄTEK 8 LUTEGO 1929 ROKU. Nr. 38.

Prenumerata z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 3.50 zł. (zagranicą 6.50 zł.) | Konto czek. P.K.O. Warszawa—61 553. | Cena egzem. 20 groszy.

s. p.

Z POLSKICH

Marja Maciejowa Przedpełska

b. właścicielka majątku Łękawa, ziemi Piotrkowskiej,

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dn. 5 lutego rb., przeżywszy lat 74.

Eksportacja zwłok z domu żałoby na Kolonji Saturnowskiej do Kościoła parafjalnego w Czeladzi odbędzie się w czwartek 7 lutego, o godzinie 4-ej popołudniu.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w kościele czeladzkim w piątek, o godz. 10-ej rano, po którym nastąpi tymczasowe złożenie zwłok w podziemiach kościoła.

O powyższem zawiadamiają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych

Córki, synowe, synowie, zięć i wnuki.

O dniu eksportacji na dworzec kolejowy i pochowania drogich nam zwłok w miejscu wiecznego spoczynku w podziemiach Kaplicy w Łękawie, nastąpią oddzielne zawiadomienia.

JÓZEF NATANSON

wiceprezes

Zarządu Warszawskiego Towarzystwa Kopalń Węgla i Zakładów Hutniczych, członek Komitetu Kasy im. Mianowskiego

zmarł w Warszawie 5 lutego 1929 r. przeżywszy lat 73.

DYREKCJA ZAKŁADÓW
Warszawskiego Towarzystwa
w Niemcach.

Jednomyślna ratyfikacja paktu Kelloga przez Sejm.

Mowa ministra Zaleskiego o pakcie Kelloga i protokóle Litwinowa.

Warszawa, 7.2 (tel. wł.). Dzisiaj przed przystąpieniem do dyskusji budżetowej Izba **przystąpiła do ratyfikacji międzynarodowego traktatu przeciwwojennego,** który wczoraj przeszedł przez komisję.

Sprawozdawca poseł Loewenherz (Blok Bezp.) przedstawia wyniki ostatniej wojny światowej, która **pochłonęła 13 miljonów zabitych, dała 20 miljonów kalek, 9 miljonów sierot i 5 miljonów wdów.** Długie lata niszczono dobytek ludzkości a ludzkość samą wtrącono w przepaść nienawiści i mordu. Po tej wojnie więc ludzkość domaga się, by pokój okupiony takiemi ofiarami był trwały. Referent zwraca się do Sejmu, aby uchwalić raczył wniosek komisji w sprawie paktu, który słusznie szczyci się nazwą przeciwwojennego (oklaski.

Następnie po referacie wygłoszonym przez posła d-ra Loewenherza wszedł na trybunę minister spraw zagranicznych p. Zaleski i oświadczył:

Przedstawiając Wysokiej Izbie do ratyfikacji umowę antywojenną zawartą w Paryżu między 14 państwami, dnia 27 sierpnia 1928, cieszę się z możności podkreślenia **wielkiego znaczenia tego faktu** w dziejach konsolidacji pokoju i stosunków międzynarodowych.

Minister podkreśla w dalszym ciągu, że chociaż podpisane w Paryżu artykuły nie zawierają bliższych precyzyj ani określeń, ograniczając się do wykluczenia pomiędzy sygnatarjuszami wojny jako narzędzia polityki narodowej, to jednak **znaczenie paktu jest bardzo duże** i choćby dlatego, że przeprowadziła je republika amerykańska. Minister podkreśla znaczenie w tym pakcie Francji i Imperjum Brytyjskiego.

Polska przez wniosek swój na Zgromadzeniu Ligi Narodów we wrześniu 1927 rzuciła pierwszą myśl tego dzieła, które w tak niedługim czasie znalazło swoje pełne urzeczywistnienie.

Minister następnie przechodzi do faktu dodatkowego protokółu do paktu paryskiego, zaproponowanego Polsce przez Sowiety.

Obecnie jesteśmy w przededniu podpisania tego aktu w Moskwie wspólnie z Rumunją, przy pozostawieniu możności innym państwom bądź to akcesu do protokołu, bądź to wspólnego z nami podpisania.

Minister zaznacza, że chodziło nam jedynie o uzyskanie dla wszystkich sąsiadów Rosji równego ich z nami i związkiem **republik sowieckich w tej sprawie traktowania.** Ten cel osiągnęliśmy.

Protokół zostanie przedstawiony Wysokiej Izbie do ratyfikacji **niezwłocznie po jego podpisaniu.** Minister zaznacza, że jeżeli dziś mówi o tym protokóle moskiewskim, to dlatego, że jest on ściśle z paktem Kelloga związany i **ma na celu jedynie wcześniejsze wprowadzenie** go w życie, a znaczenie jego upada z chwilą wejścia w życie samego paktu paryskiego. **Zgadzając się na propozycję Sowietów, rząd Polski chciał zadokumentować, że każda akcja zmierzająca do ustalenia pokoju, zawsze będzie przezeń potraktowana przychylnie.** Minister ma nadzieję, że pakt ten ułatwi dalsze pogłębienie stosunków naszych ze związkiem sowieckim.

Po mowie ministra Zaleskiego, marszałek Sejmu, p. Daszyński, stwierdziwszy, że nikt nie jest zapisany do głosu w tej sprawie, poddał ustawę o ratyfikacji paktu Kellogga pod głosowanie. **Ustawa została przyjęta jednogłośnie w drugiem i następnie zaraz w trzeciem czytaniu.**

Zarówno po mowie p. Zaleskiego jak również i jednomyślności w uchwaleniu ratyfikacji, **towarzyszyły rzęsiste oklaski na wszystkich niemal ławach poselskich bez różnicy klubów.**

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę

ś. p.

Stanisławowi Żarskiemu

a w szczególności ks. Gawronowi, Związkowi Pracowników Miejskich m. Sosnowca, Związkowi Pracowników Sejmiku Będzińskiego, kolegom, przyjaciołom i znajomym składa serdeczne Bóg zapłać

Żona, dzieci i rodzina.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszej ukochanej córki i siostry ś. p.

Janiny z Włoszków — DASZYNSKIEJ

dnia 9 lutego 1929 r. za spokój duszy odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościołku kolejowym w Sosnowcu o godzinie 7 i pół rano, na które zapraszają krewnych i znajomych

MATKA, SIOSTRY i BRACIA.

Co mówią w Sejmie

o projekcie zmiany Konstytucji.

Warszawa, 7.2. (Tel. wł.) Projekt rewizji Konstytucji wniesiony do Sejmu przez klub B. B. wywołał istotny entuzjazm wśród posłów tego ugrupowania.

We czwartek zorjentowali się lepiej zarówno posłowie z klubu B.B., jak i z innych ugrupowań co do istotnej treści projektu.

Poseł Komarnicki z Klubu narodowego oświadcza, że projekt nie przeprowadza harmonijnej linji między systemem prezydencjalnym a parlamentarnym.

Poseł Woźnicki z Wyzwolenia oświadcza, że jeżeli projekt ma być przedmiotem targów, to po odrzuceniu dziewięciu dziesiątych projektu i ujęciu czegoś z reszty, mógłby on być do przyjęcia.

Poseł Barlicki z PPS. twierdzi, że projekt jest antydemokratyczny, a proponowane w nim wielkie uprawnienia Prezydenta Rzplitej są niebezpieczne.

Poseł Witos mówi: „Jeżeli projekt jest mądry, to można zapoznać się z nim jutro, jeżeli głupi, to lepiej wcale się z nim nie zapoznawać".

Lewica zaskoczona została projektem bardzo silnie i wystąpi najprawdopodobniej z własnym wnioskiem zmiany Konstytucji, zredagowanym przez PPS.

Zwycięstwo Bronisławy Polankowej

w biegu narciarskim dla pań.

Zakopane, 7.2. W czwartek odbył się w Zakopanem bieg narciarski dla pań. Start znajdował się na Gubałówce przy Krzyżu.

Trasa prowadziła przez Lipki na metę na Wilczniku i wynosiła 5 km. Różnica wzniesienia 300 m.

Pogoda mroźna i słoneczna.

Warunki z powodu zlodowaciałego śniegu b. ciężkie.

Z 29 zgłoszonych zawodniczek startowały 23.

Do mety doszły 22.

Wobec niestawienia się Węgierek i Włoszki rywalizacja miała miejsce tylko między zawodniczkami czechosłowackiemi, polskiemi i Szwajcarką.

Wynik:

1) **Bronisława Polankowa — Polska — 31 m. 34 s.**

2) Friedlanderowa — Hawlowa — Czechosłowacja 34 m. 29 s.

3) Ziemkiewiczowa Ela — Polska 33 m. 20 s.

4) Stopkowa Zofja — Polska 36 m. 30 s.

Startująca Szwajcarka zajęła 20-te miejsce w czasie 44 m. 2 s.

W piątek odbędzie się bieg na 18 km. oraz na 18 km. dla uczestników kombinacyj o mistrzostwo Polski. (Pat).

Wrzenie w Hiszpanji nie ustaje

Masowe aresztowania wśród oficerów.

Henday, 7.2. Z Madrytu donoszą: Mimo urzędowych zapewnień o spokoju w Hiszpanji, powtarzanych uporczywie przez Primo de Riverę, wrzenie w Hiszpanji nie ustaje.

Dowodem tego są choćby masowe **aresztowania wśród oficerów.**

W Walencji szereg oficerów, nękanych terorem dyktatora, wniosło prośbę o zwolnienie z armji.

W odpowiedzi na te podania Primo de Rivera nakazał ich aresztowanie, co byłajmniej nie wpłynęło na uspokojenie.

Agitacja, mająca na celu wywołanie ruchawki wśród proletarjatu w okręgu przemysłowym Barcelony, wzmogła się znacznie.

Onegdaj z trudem udało się powstrzymać tłum robotników w Alecy, który podniecony wiadomościami o rzekomym wybuchu powstania, rozpoczął marsz do odległej o 100 klm. Walencji celem wzięcia udziału w rewolucji.

Primo de Rivera ma nadzieję, że w związku z żałobą po zgonie królowej-matki uda mu się szybciej przeprowadzić pacyfikację kraju.

Warszawska pogłoska

O DOKTORZE RYDERZE.

Warszawa, 7.2. (Tel. wł.) W najbliższym czasie nastąpi nominacja lekarza naczelnego Kasy chorych w Warszawie.

Najpoważniejszą kandydaturą podobno jest dr. Karol Ryder, lekarz z Sosnowca.

Lindbergh zaginął?

Nowy Jork, 7.2. Od 24 godzin brak wszelkich wiadomości o Lindberghu, który wystartował z Punta Arena do Panamy.

W kołach lotniczych przypuszczają, że Lindbergh poleciał wprost do Cristobal. (AW)

Katastrofa kolejowa

POD PIOTRKOWEM.

Piotrków, 7.2. Wczoraj koło godziny 9 wieczorem wykoleiło się między Piotrkowem a Rozprzą kilkanaście wagonów pociągu towarowego nr. 119, zdążającego do Częstochowy.

Trzy wagony stoczyły się z nasypu i uległy zupełnemu rozbiciu.

Hamulcowi rozbitych wagonów zdołali na czas wyskoczyć i uratować się.

Dyskusja budżetowa w Sejmie.

Warszawa, 7.2. (Tel. wł.) Wczorajsza dyskusja w Sejmie nad budżetem państwa, nie przyniosła nic efektownego.

Wielką jej część zajęły rozprawy nad budżetem Ministerstwa oświaty

Epidemja grypy

W WARSZAWIE.

Warszawa, 7.2. Silne mrozy, jakie nawiedziły Warszawę, wzmogły znacznie epidemje grypy i anginy.

Apteki przeciążone są pracą.

Lekarze Kasy chorych odwiedzają po 50 pacjentów dziennie. (AW)

Niezwykła grubość.

LODU NA WIŚLE.

Warszawa, 7.2. Lód, zwożony z Wisły i z glinianek, w r. b. ma grubości 150 cm., podczas gdy zwykle grubość ta nie przekraczała 25 cm. (AW)

Pożar na balu

STRAŻY POŻARNEJ.

Łęczyca, 7.2. Podczas balu straży ogniowej w Łęczycy wybuchł na sali koło północy pożar.

Od rozpalonego pieca zajęła się drewniana ściana.

Salja wkrótce napełniła się gryzącym dymem.

Goście, ogarnięci paniką, rzucili się do drzwi.

W tłoku poturbowano i pokaleczono szereg osób.

Strażacy przerwali zabawę, porzucali tancerki i chwycili za węże gumowe.

Po godzinie pożar ugaszono.

18-ta loterja państwowa

2-GI DZIEŃ — 4-TA KLASA.

Warszawa, 7.2. (Tel. wł.) Dziś w drugim dniu ciągnienia 4-tej klasy 18-tej loterji państwowej padły następujące główne wygrane:

80.000 zł. — Nr.: 43019.

10.000 zł. — Nr.: 142328.

1.000 zł. — Nr.: 64681.

800 zł. — N-ry: 14118 64234 78254 99034.

600 zł. — N-ry: 34154 55731 59080 59339 80090 83182 85937 90192 94521 97178 98723 108213 116223 140113.

500 zł. — N-ry: 3072 5987 7797 13164 21617 30059 43765 71575 79935 80707 92403 93706 96086 102183 117287 117857 124466 134216 143922 145165 161736.

400 zł. — N-ry: 1020 1226 6111 8005 9620 11375 11440 15845 15954 17177 21980 23997 24995 25679 28888 29919 30691 30885 31574 32548 33554 33332 38253 39979 41686 42873 43980 44805 50924 53391 53420 55883 59827 61077 61201 61913 63325 73745 79466 80400 81423 82078 82135 82439 83021 85943 87511 88406 94710 95483 96841 96984 98156 98449 102871 104433 107189 107197 111883 112190 120738 126194 130088 131320 132728 133725 136779 138254 139140 140424 142437 143978 144277 145056 145224 145750 145967 147515 149824 150632 153162 153962 154348 158024 162936 164318 166635 168232 •168631 168632 173354

Bardzo mroźno

MA BYĆ DZISIAJ.

Warszawa, 7.2. (Tel. wł.) W czwartek w całej Polsce o godz. 8-ej rano pogodnie, miejscami mglisto i gdzieniegdzie opady. Temperatura wahała się od minus 31 w Przemyślu do minus 14 w Gdyni. W Warszawie o godzinie 8-ej było minus 25, o godzinie 10 minus 23, we Lwowie minus 28, Pińsku 27, Krakowie 27, Wilnie 28. Poznaniu 22, Lublinie, Białymstoku, Tarnopolu, Mołodecznie po minus 30, Kielcach 26, Zakopanem 25, Grudziądzu 25, Toruniu 26, Cieszynie 26, na Hali Gąsienicowej 20, przy Morskiem Oku 22 st.

W czwartek w Sosnowcu o godzinie 7-ej rano było minus 24, o godzinie 1-ej 15.2, a o godzinie 21-ej — 19.6 stopni.

Pim przepowiada na piątek: Zachmurzenie umiarkowane, rano mglisto, w dalszym ciągu bardzo mroźno, Słabe wiatry miejscowe

Projekt rewizji Konstytucji przedłożony Sejmowi przez BB.

Dnia 6 lutego Blok bezpartyjny złożył marszałkowi Sejmu projekt rewizji Konstytucji. Jest publiczną tajemnicą, iż projekt ten, opracowany głównie przez min. Cara oraz pos. Makowskiego, zyskał aprobatę marsz. Piłsudskiego. Zaopatrzony został 113 podpisami (a więc tradycja trzynastki dochowana!), wśród których brak jest jednak podpisów posłów - ministrów. Projekt ten zapowiedziany przez marsz. Daszyńskiego będzie, zgodnie z postanowieniami Konstytucji, rozpatrywany dnia 21 bm., poczem zostanie odesłany do komisji konstytucyjnej. Zamiast 7 rozdziałów dzisiejszej ustawy konstytucyjnej projekt wprowadza podział na 12 rozdziałów; z dotychczasowej ustawy zatrzymuje 70 artykułów, zmienia zaś 56, wprowadzając 70 nowych.

Linję zasadniczą zmian uwydatniają trzy artykuły rozdziału I zatytułowanego „Państwo Polskie" (dotychczasowy tytuł „Rzeczpospolita"), w których źródłem władzy pozostaje nadal naród, ale z dodatkiem, że „prawem naczelnem jest dobro państwa", nadto zaś zamiast dotychczasowego określenia, iż organami narodu są Sejm i Senat w dziedzinie ustawodawczej, Prezydent Rzplitej z Rządem we władzy wykonawczej a sądy we władzy sądowej, projekt stanowi, że „najwyższym przedstawicielem władzy w Państwie jest Prezydent Rzplitej".

Wybiera Prezydenta na lat 7 (jak dotąd) cały naród w głosowaniu powszechnem na dwu kandydatów, z których jednego wybiera Zgromadzenie Narodowe (Sejm i Senat), drugiego wyznacza ustępujący Prezydent. Zastępcą Prezydenta nie jest marszałek Sejmu jak dotąd, ale prezes Rady Ministrów.

Prawa Sejmu zostałyby wedle projektu ograniczone w polityce zagranicznej o tyle, że odpadłaby potrzeba zgody Sejmu przy umowach stale obowiązujących Państwo pod względem finansowym lub zawierających przepisy prawne obowiązujące obywateli. Do pociągnięcia Prezydenta do odpowiedzialności wymagana jest obecność dwóch trzecich ustawowej liczby posłów (dotąd połowa), do postawienia ministrów w stan oskarżenia taksamo, do votum nieufności postawienie wniosku przez 111 posłów (dotąd bez ograniczeń) i większość 223 posłów (dotąd większość zwykła). Wnioski poselskie muszą być podpisane przez jedną szóstą ogółu posłów, interpelacje przez jedną piątą.

Prawo wyborcze do Sejmu przysługuje od 24 (dotąd 21) lat życia, do wybrania posłem trzeba skończyć 30 (dotąd 24) lat pozatem zostają dotychczasowe przepisy z tą zmianą, że o ważności zaprotestowanych wyborów rozstrzyga nie Sąd Najwyższy ale Prezydent Rzplitej. Senat zamiast ze 111 ma się składać ze 150 senatorów, z czego 100 obieranych jak dotąd, a 50 mianowanych przez Prezydenta.

Prezydent otrzymuje prawo wydawania dekretów nietylko w razie rozwiązania Sejmu ale i w razie zamknięcia sesji, o ile zachodzi konieczność państwowa (z ograniczeniami takiemi, jak przy pełnomocnictwach z r. 1926), nadto ma prawo veta tj. ma ogłosić uchwaloną przez Sejm ustawę w ciągu dni 30, może jednak odesłać ją do ponownego rozpatrzenia i wówczas potrzebna większość wynosi dwie trzecie, jednak i w tym wypadku Prezydent ma do wyboru: albo ogłosić ustawę albo rozwiązać izby ustawodawcze. Pod względem kontrasygnaty aktów rządowych Prezydenta przez ministrów, co dotychczas było bezwzględnie obowiązujące, projekt wprowadza wyjątki przy orędziach Prezydenta, aktach dotyczących Sejmu i Senatu oraz mianowania lub dymisji ministrów i w innych sprawach.

Pozatem zatrzymane zostały w projekcie naogół przepisy dotychczasowe. Najważniejszą zmianą w rozdziale dotyczącym samorządów jest utworzenie Naczelnej Izby Gospodarczej jako „naczelnego przedstawicielstwa interesów gospodarczych i społecznych" w Państwie.

Cechą zasadniczą projektu jest wprowadzenie w Polsce systemu faktycznie prezydenckiego. Od systemu amerykańskiego różni się tem, że w Ameryce prezydent jest wybierany na 4 lata, tu na 7; że w Ameryce władza prezydenta jest w dużym stopniu ograniczona przez senat, tu jest niczem nieograniczona. Projekt utrzymuje półparlamentaryzm: nadaje wprawdzie parlamentowi prawo kontroli nad rządem, a nawet czyni rząd odpowiedzialnym przed parlamentem, jednakże ograniczenia parlamentu są tak daleko posunięte, że nawet inicjatywa ustawodawcza została w silnym stopniu ograniczona przez udzielenie dwutygodniowego terminu do wejścia pod rozprawy Sejmu, aby Rządowi dać możność ustosunkowania się wobec danego projektu ustawodawczego.

Projekt BB nadaje czynne prawo wyborcze wojskowym. Art. 12 obecnej konstytucji postanawia, że „wojskowi w służbie czynnej nie mają prawa głosowania". Odpowiedni artykuł projektu BB mówi: „Prawo wybierania ma każdy obywatel polski bez różnicy płci, który w dniu ogłoszenia wyborów ukończył lat 24, używa w pełni praw cywilnych i zamieszkuje w okręgu wyborczym przynajmniej od przedednia ogłoszenia wyborów w Dzienniku Ustaw". W świetle tego projektu każdy obywatel, a więc i wojskowy, ma czynne prawo wyborcze, o ile tylko ukończył 24 lata.

Udział wojskowych w wyborach musi pociągnąć za sobą konsekwencje, musi nadawać prawo agitacji, musi wciągnąć wojsko do polityki. Rewolucja rosyjska wprowadziła tę zasadę do armji, a udział wojskowych dał zwycięstwo socjal - rewolucjonistom i kiereńszczyźnie. Bolszewicy, widząc konsekwencje tego fatalnego stanu rzeczy, zaniechali dalszych eksperymentów i usunęli wojsko od głosowania do sowietów.

Republika czeskosłowacka wprowadzała głosowanie wojskowych, rachując, że w ten sposób wzmocni żywioł narodowościowy czeski i utrwali politykę państwową. Zniesiono jednakże to postanowienie, gdy się przekonano, że wojskowi stanowią bardzo podatny materjał dla... komunistów.

Że te tendencje istniały już w łonie sanacji widać z wyborów samorządowych. W akcji wyborczej do Rady miejskiej w Warszawie w r. 1927 Rząd, korzystając z niedopowiedzenia ustawowego, nadał prawo wyborcze wojskowym, przeciwko czemu zresztą ówczesny Sejm jaknajsilniej remonstrował.

Najważniejsze punkty projektu BB.

1) Źródłem władzy Rzplitej jest naród. Prawem naczelnem — dobro państwa.

2) Najwyższym przedstawicielem władzy jest Prezydent Rzplitej.

3) Wybiera go na 7 lat naród w głosowaniu powszechnem obywateli z pomiędzy dwu kandydatów. Jednego kandydata wybierają Sejm i Senat, połączone w Zgromadzenie Narodowe, bezwzględną większością głosów, drugiego wskazuje ustępujący Prezydent Rzplitej. Prezydent zwołuje Zgromadzenie Narodowe najpóźniej na trzy miesiące przed upływem swego urzędowania.

4) Prawo wybierania ma każdy obywatel bez różnicy płci po ukończeniu 24 lat.

5) Jeżeli Prezydent nie może sprawować urzędu lub w razie opróżnienia urzędu Prezydenta wskutek jego śmierci lub zrzeczenia się, czy innej przyczyny — zastępuje go prezes Rady ministrów, który przewodnictwo w Radzie ministrów powierza innemu ministrowi. W razie ustąpienia prezesa Rady ministrów Zgromadzenie wybiera zastępcę Prezydenta.

6) W razie opróżnienia urzędu Prezydenta premjer zwołuje Zgromadzenie natychmiast, celem ustalenia kandydatów na Prezydenta.

7) Jeżeli Prezydent przez trzy miesiące nie sprawuje urzędu, Zgromadzenie Narodowe zwołuje się celem ustalenia, czy urząd Prezydenta należy uznać za opróżniony.

8) Przed objęciem urzędu Prezydent składa w kościele katedralnym w Warszawie lub w innem mieście przysięgę.

PRAWA I OBOWIĄZKI PREZYDENTA.

9 i 10) Prezydent zwołuje ciała parlamentarne i zamyka je. Może rozwiązać przed upływem czasu tylko raz jeden z tego samego powodu.

11) Prezydent mianuje i odwołuje premjera i ministrów oraz urzędy zastrzeżone dla niego.

12) Prezydent mianuje sędziów.

13) Prezydent posiada prawo łaski. Amnestja może być udzielona tylko w drodze ustawodawczej.

14) Prezydent wykonuje akty pieczy prawnej.

15) Prezydent jest zwierzchnikiem sił zbrojnych państwa, mianuje i zwalnia generalnego inspektora sił zbrojnych oraz obsadza urzędy wojskowe sobie zastrzeżone. W razie wojny wyznacza naczelnego wodza sił zbrojnych, który wtedy wchodzi w skład rządu.

16) Prezydent zawiera i ratyfikuje umowy z innemi państwami. Sejmowi przysługuje prawo ratyfikacji umów handlowych i przymierzy. Umowy, dotyczące zmian granic państwa, wymagają ratyfikacji w trybie przewidzianym dla zmiany Konstytucji.

17) Prezydent jest nieodpowiedzialny za czynności urzędowe. Za zdradę kraju, pogwałcenie Konstytucji lub przestępstwa karne może być pociągnięty do odpowiedzialności tylko uchwałą Zgromadzenia Narodowego większością trzech piątych głosów przy obecności dwóch trzecich.

SEJM I SENAT.

19) Sejm składa się z posłów wybranych w 5-przymiotnikowem głosowaniu jak dotąd.

20) Prawo głosowania posiada każdy po ukończeniu 24 lat.

21) Prawo wybieralności posiada obywatel, którzy ukończył lat 30.

23) Sejm sprawdza ważność wyborów, o ważności wyborów zaprotestowanych rozstrzyga Prezydent.

24) Odmowa ślubowania przez posła jest równoznaczną z nieprzyjęciem mandatu.

25) Dotyczy zniesienia nieodpowiedzialności poselskiej poza Sejmem.

26) Za wystąpienie sprzeczne z treścią ślubowania poselskiego poseł może być na żądanie marszałka Sejmu jednej czwartej ustawowej liczby posłów lub ministra sprawiedliwości postawiony przed Trybunał Stanu i pozbawiony mandatu poselskiego.

31) Dla prawomocności uchwał potrzebna jest połowa ustawowej liczby posłów.

32) Interpelacje winny być składane na piśmie i podpisane przez jedną szóstą ustawowej liczby posłów.

33) Sejm ma być zwołany w listopadzie na sesję zwyczajną, sesja nadzwyczajna na żądanie połowy ustawowej liczby posłów.

35) Zamknięcie sesji powoduje wygaśnięcie nieukończonych prac, a w szczególności przedłożeń rządowych, wniosków i interpelacyj.

36) Senat składa się z 150 senatorów; senatorzy w liczbie dwóch trzecich ustawowego składu Senatu będą wybierani przez poszczególne województwa w dotychczasowem głosowaniu, jedną trzecią ustawowego składu Senatu powołuje Prezydent Rzplitej.

RZĄD.

39) Liczbę, zakres działania, wzajemny stosunek ministrów i zakres ich działania ustala rozporządzenie Prezydenta Rzplitej.

41) Nie wymagają kontrasygnaty: orędzia i wszelkie akty dotyczące Sejmu i Senatu, mianowania i odwołania premjera, generalnego inspektora siły zbrojnej, prezesa NIKP. i urzędników kancelarji cywilnej, mianowania i zwolnienia oficerów i wszelkie akty Prezydenta jako zwierzchnika sił zbrojnych, akty łaski i przekazane ustawami, akty pieczy prawnej, mianowania sędziów, mianowanie prezesa i członków Trybunału Stanu.

45) Sejm pociąga ministrów do odpowiedzialności parlamentarnej na żądanie zgłoszone conajmniej przez jedną czwartą ustawowej liczby posłów. Wniosek nie może być poddany pod obrady Sejmu przed upływem 7 dni. Jeżeli Sejm absolutną większością ustawowej liczby posłów zażąda ustąpienia rządu lub ministra, Prezydent odwoła Rząd lub ministra albo zarządzi rozwiązanie Sejmu.

48) Prawo inicjatywy ustawodawczej ma Prezydent, Rząd i Sejm. Wnioski ustawodawcze Rządu nie mogą być odrzucone bez rozpatrzenia przez właściwe komisje. Wnioski poselskie, zawierające projekty ustaw, winne być być podpisane przez jedną szóstą ustawowej liczby posłów i mogą być rozpatrywane nie wcześniej, niż w dwa tygodnie po zakomunikowaniu ich rządowi.

W dalszych artykułach, których jest ogółem 70, znajdują się postanowienia dotyczące budżetu, który winien być załatwiony na sesji czteromiesięcznej, z czego dwa i pół miesiąca przypada na Sejm, miesiąc na Senat, a dwa tygodnie na poprawki Senatu. Do odrzucenia poprawek Senatu przez Sejm wymagane są trzy piąte głosów, a nie jedenaście dwudziestych, jak dotąd.

Poza granicami Polski

mieszka 6.5 miljona Polaków.

Ostatnie obliczenia liczby Polaków na obczyźnie departamentu konsularnego Min. spraw zagr. dały ciekawe wyniki. Przy pomocy zestawień, nadesłanych przez polskie placówki konsularne, stwierdzono, że **poza granicami Rzplitej mieszka 6.600.350 Polaków.**

W Europie mieszka ich poza Polską 2.837.700, w tem najwięcej w Niemczech — bo 1.100.000, następnie w Rosji europejskiej — 650.000, we Francji 500.000, na Litwie — 200.000, w Czechosłowacji — 137.800, na Łotwie — 83.000, w Rumunji — 56.580, w Gdańsku — 30.000, na Węgrzech — 17.000, w Jugosławji — 15.150, w Belgji — 12.600, w Danji — 12.000, w Austrji — 8.000, w Anglji — 5.000, w Holandji—4.000, w Luksemburgu — 3.000, w Estonji — 1.000, we Włoszech — 980, w Szwajcarji — 800, w Finlandji — 500, w Szwecji — 200, pozatem w Bulgarji, Grecji, Hiszpanji, Portugalji i Norwegji.

W Ameryce Polaków mieszka 3.745.150, w Stanach Zjednoczonych — 3.500.000 w Brazylji — 140.000 (w samym stanie Parana 120.000), w Kanadzie — 72.000, w Argentynie — 27.000, na Kubie — 2.000, w republikach Środkowej Ameryki (bez Meksyku) 1.001, w Meksyku 150.

W Azji mieszka Polaków 18.930, w tem 15.000 na Syberji, 3.000 w Chinach, 800 w Turcji, 80 w Persji i 70 w Japonji.

W Afryce mieszka Polaków 1.250, w Australji 300.

Niema więc części świata, w którejby nie rozbrzmiewała mowa polska. Emigracja polska według ścisłych notowań rośnie. W ostatniem dziesięcioleciu wyemigrowało z Polski zagranicę około 1.000.000 ludzi.

Jak zachować się w razie przemarznięcia lub odmrożenia?

JAK OBJAWIA SIĘ ODMROŻENIE?—TRZY STOPNIE.—JAK USTRZEC SIĘ PRZED ODMROŻENIEM? — CO CZYNIĆ W ZBYT BOLESNYCH WYPADKACH?

Niezwykle silna fala zimna, która w ostatnich dniach przechodzi przez całą niemal Europę, uczyniła w wielu wypadkach aktualną kwestję przemarznięcia lub odmrożenia poszczególnych członków ciała i to zarówno u osób dorosłych, jak i u dzieci. W ostatnich dniach mróz, połączony z wiatrem, czynił dość poważne spustoszenia, wywołując wśród szeregu jednostek ciężkie cierpienia, spowodowane odmrożeniem. Z tych tedy względów warto przypomnąć, w jaki sposób uwidaczniają się odmrożenia i jakie środki zaleca nowoczesna medycyna, by zwalczać przemarznięcia poszczególnych części ciała.

I tak rozróżniamy trzy stopnie odmrożeń. Stopień pierwszy uwydatnia się przez silne zaczerwienienie i puchnięcie skóry, która ponadto w odmrożonych miejscach dość silnie swędzi i rwie.

Skoro działanie zimna jest intensywniejsze i trwa przez dłuższy przeciąg czasu, wówczas następuje drugi stopień odmrożenia, który objawia się przez tworzenie się pęcherzy oraz przez czarno-siny kolor skóry.

Trzeci wreszcie stopień doprowadza do zupełnego zniszczenia skóry, a w poszczególnych nawet wypadkach do śmierci niektórych organów ludzkich, jak uszy, nos, oraz palce u rąk i nóg. Organy te sztywnieją pod działaniem mrozu do tego stopnia, że mogą w zupełności odpaść od reszty ciała. Dzieje się to na skutek tego, że w organach tych mróz przenika aż do najgłębszych warstw ciała, wobec czego ustaje w zupełności cyrkulacja krwi. Oczywiście, że wypadki takie są bardzo ciężkie i doprowadzić mogą — poza utratą danych członków — również i do bardzo niebezpiecznych zmian wewnątrz organizmu, a nawet z czasem, o ile nie przedsięwzięte zostaną odpowiednie środki zapobiegawcze, a działanie zimna trwa, spowodować mogą śmierć przez anemję mózgu i przez osłabienie działania serca.

Jak uchronić się przed takiemi przykremi następstwami?

Otóż przedewszystkiem należy się odpowiednio ciepło ubierać. I tak wybierać należy przedewszystkiem takie materjały, które z jednej strony zatrzymują ciepło, wydzielane przez nasze ciało, z drugiej zaś strony umożliwiają dostateczne oddechanie całej powłoki skórnej. W tym celu zaleca się przedewszystkiem ubiory z czystej wełny, które przylegając do ciała, regulują odpowiednio ciepło i dopływ powietrza do skóry. Dalej jednak pamiętać należy, że niewygodne buciki, oraz ciasne rękawiczki sprzyjają bardzo silnie odmrożeniu, utrudniają bowiem normalną cyrkulację krwi w palcach.

Pozostaje wreszcie pytanie, jak postąpić, jeśli mimo wszystko nastąpiło odmrożenie ciała? Jeśli odmrożenie jest lekkie, natenczas w miejscach, gdzie tworzą się fioletowe zgrubienia przyłożyć należy okłady z wody ciołowanej lub z alkoholu, oraz przepędzłować je jodyną. W wypadkach silniejszego odmrożenia należy natychmiast starać się przywrócić w zagrożonych organach normalną cyrkulację krwi. Do tego celu nadaje się nacieranie śniegiem, lub też zwilżonemi chustkami i to tak długo, aż odmrożona część nie odzyska ciepłoty ciała. W wypadkach jednak, jeśli odmrożenie dotyka uszu, nosa lub palców, należy nacierania przeprowadzać bardzo ostrożnie, ponieważ te części ciała w razie silniejszego odmrożenia łatwo mogą się złamać. Skoro wreszcie ukażą się w odmrożonych miejscach pęcherze, natenczas należy je przeciąć i przyłożyć lekki opatrunek łagodnej maści. Czynności tych nie należy jednak nigdy wykonywać w pobliżu pieca lub też w silnie ogrzanym pokoju, lecz w miejscu o umiarkowanem zimnie tak, aby rozgrzewanie się ciała następowało wolno. Jeśli jednak grozi odpadnięcie odmrożonego organu, natenczas stosować można jeszcze dłuższe leczenie w ciągłej kąpieli, a gdyby i to zawiodło, uciec trzeba się do zabiegu chirurgicznego dla ratowania reszty ciała.

Jak zatem widzimy, odmrożenie należy do dość ciężkich i przykrych przypadków, wszyscy winni się zatem przed niem należycie strzec.

Dr. L. G.

Stow. kupców polskich

a wybory do Izby przemysłowo-handlowej.

Dzisiejsze nadzwyczajne walne zebranie Stowarzyszenia kupców polskich oddz. w Sosnowcu zapowiada się niezmiernie interesująco. Kupiectwo polskie ma ustalić kandydatów na radców do Izby przemysłowo-handlowej z wyborów organizacyjnych. Kwestja ustalenia kandydatów jest pierwszorzędnej wagi, jeżeli się zważy, że kupiectwo żydowskie wysunęło co najtęższych swych przedstawicieli, wyrobionych i doskonale obeznanych z rozmaitemi zagadnieniami nietylko handlowemi, ale i przemysłowemi.

To też radcowie reprezentujący kupiectwo polskie muszą być traktowani nie jako honorowi reprezentanci, a kwalifikacjami swemi, wiadomościami i znajomością rozległych zagadnień handlowych nie mogą ustępować reprezentantom kupiectwa żydowskiego, o ile ich nie przewyższać. Takich kandydatów kupiectwo polskie niewątpliwie znajdzie wśród swych członków.

Kronika Zagłębia.

KALENDARZYK.

8 Piątek	Dziś Jana z Matty W. Jutro Apolonji P. M. Wsch. słońca 7 m. 5 Zach. „ 16 m. 34

Kinoteatry w Zagłębiu

wyświetlają dziś:

Kino „Zagłebie" — „Prywatne życie pięknej Heleny".

Kino „Sfinks" — „Lekarz Kobiet", (Jawnogrzesznica).

Kino-Teatr „Pogoń" — „Martwy Węzeł" (Człowiek bez rąk).

Kino „Momus" — „Casanowa" dwie serje 20 aktów z Iwanem Mozżuchinem.

Kino „Wawel" — „Zemsta Szaleńca".

Program radjowy

NA PIĄTEK 8 LUTEGO.

KATOWICE.

11.56 — Transmisja sygnału czasu, hejnału z Wieży Marjackiej w Krakowie oraz komunikatu lotniczo-meteorologicznego z Warszawy.
13.45 — Komunikaty Pol. Związku Zrzeszeń Gospodarczych Woj Śląskiego.
16.00 — Koncert z płyt gramofonowych.
16.45 — Transmisja z Krakowa. Komunikat narciarski Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego.
17.00 — Wykład historji Polski.
17.25 — Transmisja z Krakowa. Odczyt p. t. „Zmniejszenie importu drogą organizacji brakujących Polsce produkcyj" wygł. dr. A. Bolland.
17.55 — Transmisja muzyki lekkiej z Warszawy.
18.50 — Rozmaitości.
19.10 — Odczyt pt. „Nowe Węgry (Duch i drogi nowej twórczości)" wygł. dr. Vilim Francic, lektor U. J.
19.45 — Komunikat sportowy.
19.56 — Sygnał czasu.
20.00 — Transmisja pogadanki muzycznej z Warszawy.
20.15 — Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji warszawskiej: orkiestra pod dyr. Emila Młynarskiego oraz solista Robert Casadesius (fortepian).
22.00 — Transmisja komunikatu lotniczo-meteorologicznego i P. A. T. z Warszawy
22.30 — Skrzynka pocztowa w języku francuskim

W imieniu T. S. „Victoria", żegnając tą drogą opuszczającego Sosnowiec kolegę Stefana Dippla, byłego właściciela księgarni w Pogoni przy ul. Orlej, przenoszącego się na stałe do Poznania, wyraża Mu serdeczne podziękowanie za owocną pracę w T. S. „Victoria" od samego założenia i za złożoną na rzecz T-wa ofiarę w kwocie zł. 100.00 (sto złotych) oraz składa jednocześnie szczere życzenia koledze Dipplowi wszelkiej pomyślności i rozwoju Jego nowego przedsiębiorstwa w Poznaniu.

848 Zarząd T. S. „Victoria".

Teatr w Katowicach.

REPERTUAR.

Sobota 9 bm. — „Piękna żona" — godz. 7.30 wiecz.

Niedziela, 10 b. m. — „Zygmunt August" o godzinie 3.30.

Niedziela, 10 b. m. — „Pani Prezesowa" o godzinie 7.30.

Sprawa p. Haukego

W KOM. DO SPRAW OGÓLNYCH.

Wniosek o wyłączenie z Rady miejskiej Al. Haukego rozpatrywany był w komisji ogólnej. Komisja postanowiła przejść nad tym wnioskiem do porządku dziennego, motywując swe stanowisko brakiem konkretnych dowodów nieobywatelskiego i nieetycznego postępowania r. Haukego, dopóki dowodów tych dostarczy przewód sądowy.

× GODZINY HANDLU Z GABLOTEK ULICZNYCH. Starostwo w Będzinie rozesłało zawiadomienia do magistratów i urzędów gminnych że Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem pracy i opieki społecznej wyjaśnia, że niema przeszkód, aby sprzedaż uliczna owoców i słodyczy z gablotek nadal odbywała się w tych samych godzinach co w budkach i kioskach t. j. w czasie od 1 kwietnia do 30 września od godz. 9 do 23, a w czasie od 1 października do 31 marca włącznie od godz. 9 do 21.

× LISTOWNIE MOŻNA ZAŁATWIĆ SPRAWĘ W URZĘDZIE. Ministerstwo spraw wewnętrznych zleciło podległym urzędom, by wszelkie podania petentów zamiejscowych skierowane w drodze pocztowej, załatwiane były narówni z podaniami, zgłaszanemi osobiście, o ile sprawa nie wymaga osobistego stawienia się w urzędzie. Opłaty pobierane za załatwianie podania w drodze listownej nie powinny przekraczać kosztów przesyłki.

× SPRAWA POPIERANIA KRAJOWEJ PRODUKCJI. Starostwo Będzińskie poleciło magistratom i urzędom gminnym podać do publicznej wiadomości, że rozpoczęta akcja różnych stowarzyszeń społecznych w dziedzinie popierania krajowej produkcji wymagać będzie często ścisłych informacyj, odnośnie źródeł zakupu odpowiednich produktów i towarów krajowego wyrobu. Dokładnych danych w tym zakresie może udzielić wydział handlu wewnętrznego w Ministerstwie przemysłu i handlu.

× WYJAZD WICEPREZYDENTA JARŻY. Wczoraj wyjechał do Tomaszowa Mazowieckiego wiceprezydent Jarża, w sprawie omówienia regulacji długu zaciągniętego przez Sosnowiec od Tomaszowa Mazowieckiego jeszcze przed wojną. Obecnie, sprawa ta, po przejściu szeregu instancyj, przysądzona została przez Sąd Najwyższy na korzyść Tomaszowa Mazowieckiego. Dług ten wynosi 160.000 zł. bez procentu.

POGRZEB

śp. ks. T. Urbańskiego.

W dniu wczorajszym odbył się pogrzeb ś. p. prałata Teodora Urbańskiego, proboszcza parafji w Gołonogu.

Poprzedniego dnia odbyła się eksportacja zwłok do kościoła, wczoraj zaś nabożeństwo żałobne i odprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku.

Po mszy św. przemówienie żałobne wygłosił ks. prefekt Ługowski z Sosnowca, a po odśpiewaniu egzekwii, nastąpił pogrzeb.

Nad grobem wygłosił wzruszające przemówienie J. E. ks. biskup Kubina, specjalnie przybyły na pogrzeb, który podniósł zasługi ś. p. ks. Teodora Urbańskiego, jako wzorowego obywatela kraju, gorącego patrjoty i duszpasterza, który dzięki swym zaletom serca i umysłu, zjednał sobie ogólny szacunek w szerokich sferach społeczeństwa.

W serdecznych słowach żegnał ks. biskup zmarłego, w którym kościół utracił wiernego sługę, a parafja opiekuna i kierownika.

W oddaniu ostatniej posługi ks. Teodorowi Urbańskiemu wzięły udział liczne rzesze ludności, duchowieństwo z całego dekanatu, wszystkie miejscowe organizacje społeczne, kulturalne i zawodowe ze sztandarami, jak również w pogrzebie wzięła udział delegacja powstańców śląskich ze sztandarem, jak bowiem wiadomo, ś. p. ks. Teodor Urbański brał czynny udział w powstania na Górnym Śląsku, za co został odznaczony krzyżem.

Te liczne rzesze na pogrzebie świadczyby najlepiej o uznaniu i szacunku, które zdobył ś. p. ks. Urbański swą pracą wśród społeczeństwa.

Niech Mu ta ziemia polska, tak przezeń umiłowana, lekką będzie.

× LECZENIE DZIECI W BUSKU. Wczoraj odbyło się w starostwie będzińskiem posiedzenie pod przewodnictwem p. starosty Boxy, z udziałem przedstawicieli Kasy chorych, samorządów pow. Będzińskiego i przedstawiciela kolonji leczniczej dla dzieci w Busku. Na posiedzeniu ustalono, bezterminowe leczenie dzieci w Busku, przyczem samorządy porozumiały się z Kasą chorych, co do sposobu regulowania rachunków. Na dwieście miejsc w lecznicy Kasa chorych posiada 13, a samorządy 19.

× POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ w Sosnowcu odbędzie się prawdopodobnie w przyszłym tygodniu. Na posiedzeniu tem zarząd miasta przedłoży budżet dodatkowy. Między innemi przedstawione mają być do uchwały nowe przepisy o ruchu kołowym w mieście.

Sprawa budżetu dodatkowego rozpatrywaną była na wczorajszem specjalnem posiedzeniu zarządu miasta i jeszcze w tygodniu bieżącym przedstawione na zostanie komisji skarbowej.

× „NADZWYCZAJNA DEKORACJA. Czytelnikom naszym zwracamy uwagę na piękną dekorację wystawowych okien firmy „Merkur" Dom bławatów ul. 3 Maja w Katowicach. Firma „Merkur" urządza „Białe Tygodnie". Można tam nabyć płótna wszelkiego rodzaju na bieliznę, prześcieradłowe, obrusowe, popelinę białą-, zefiry, ręczniki, obrusy, firanki, dywany etc. — Ceny są zadziwiająco niskie" 821.

Podrzucone niemowlę

ZMARŁO NA MROZIE.

W ub. środę około godziny 10 wieczorem w bramie domu przy ulicy Towarowej 9 w Sosnowcu spostrzeżono stojący koszyk.

Ponieważ niewiadomo było, czyja to jest własność, jeden z lokatorów domu zajrzał doń, chcąc stwierdzić jego zawartość.

Okazało się wówczas, że w koszu znajduje się niemowlę płci żeńskiej, niedające znaku życia. Zastosowane zabiegi celem przywrócenia dziecku przytomności nie przyniosły skutku, ponieważ niemowlę zmarzło na dwudziestokilkustopniowym mrozie.

Przy zmarzniętem dziecku znaleziono kartkę napisaną w języku żydowskim.

Odszukaniem nieludzkiej matki która porzuciła dziecko, zajęła się miejscowa policja.

Temperatura przedwyborcza W CZELADZI WZRASTA.

W dniu 6 bm. o godz. 6 wieczorem w remizie strażackiej w Czeladzi odbywało się posiedzenie komitetu wyborczego listy zjednoczenia mieszczańsko - robotniczego, na którem przewodniczył p. Lorek. Na zebraniu obecnych było około 50 osób, przybyłych za zaproszeniami. W chwili, gdy obrady już się toczyły na salę wtargnęło kilkunastu młodych ludzi, zwolenników BB., którzy różnemi okrzykami i awanturowaniem się chcieli uniemożliwić obrady. Wezwana przez prezydjum komitetu policja usunęła rozamiętnionych wyborami młodzieńców i obrady potoczyły się dalej.

Komitet obradował nad ustaleniem listy kandydatów do Rady miejskiej, która obejmować będzie 36 osób. Na następnem zebraniu, które prawdopodobnie odbędzie się dzisiaj ustalona zostanie kolejność osób tej listy.

Jak widać z postępowania kilkunastu młodzików, temperatura przedwyborcza w Czeladzi, pomimo silnych mrozów, wzrasta. Zdaje się jednak, że tem wzrost temperatury w pewnych kołach czeladzian jest sztuczny.

× **Z ZARZĄDU MIASTA.** Na środowem posiedzeniu zarządu m. Sosnowca, uchwalono wyplacić udział w wysokości 11.921 zł. na budowę kolonji dziecięcej w Busku, uchwalono zakupić 735 ręczników dla szkół powszechnych, zezwolono instytutowi muzycznemu na prowadzenie lekcji gimnastyki rytmicznej dzieci dwa razy w tygodniu w szkole powszechnej im. Czackiego, przyjęto do wiadomości, że Ministerstwo spraw wewnętrznych zatwierdziło statut o podatku od oświetlenia w lokalach z wyszynkiem alkoholowym i w lokalach zabawowych. Podatek ten wynosi 25 proc. wartości użytkowanego prądu w lokalach zabawowych i 50 proc wartości użytkowanego prądu w lokalach z wyszynkiem alkoholu. Statut ten obowiązuje od 1 kwietnia 1929 r., na restauratorów przeto, przypadnie znaczny haracz do opłacania, dotychczas bowiem wpłacili na poczet tego podatku tylko 25 proc.

× **BAL KOSTJUMOWO - MASKOWY T. A. L-u.** A więc wszyscy zaproszeni spotkają się dnia 9 lutego na tradycyjnym balu kostjumowo - maskowym T. A. L-u w salach Teatru Miejskiego w Sosnowcu. Spotkają się w snopach efektownych różnokolorowych świateł, w artystycznie udekorowanej sali pełni rozbawienia ochoty do tańca i redutowej intrygi. Zaproszonych gości czekają zapowiedziane ciekawe i liczne niespodzianki jak: konkurs na najoryginalniejszy kostjum, wybór królowej balu, wybór najpiękniejszej „miss Sosnowiec" oraz uznanie dla najweselszego uczestnika zabawy — a każdy konkurs czy wybór z przemiłą i cenną nagrodą — jako zasłużonym wyróżnieniem. — Muzyka jezzbandowa. Bufet wyborowy a przystępny w cenach. Komitet dokłada wszelkich starań ażeby bal pod względem treści, wyrazu, oryginalności, humoru i werwy zabawy był istotną atrakcją bieżącego sezonu. Wstęp tylko za zaproszeniami. Cena biletu 8 zł. Loża 40 zł. poza biletem wstępu. Reflektory świetlne uzyskane z „Przewodnika" — dzięki uprzejmości p. inż. Janickiego.

× **ZE SKLEPU** Grochowiny Mendla w Sosnowcu (Modrzejowska 29) nieznany sprawca skradł w czasie pobytu w sklepie materjał na spodnie, wartości 100 zł. Poszkodowany zawiadomił o kradzieży policję.

Katastrofa kolejowa NA SATURNIE.

Onegdaj na kopalni „Saturn" zdarzyła się katastrofa kolejowa, która na szczęście nie pociągnęła za sobą ofiar w ludziach.

O godz. 4.30 popołudniu na kopalnię „Saturn" wjeżdżał pociąg towarowy, złożony z próżnych wagonów, przeznaczonych do ładowania węgla. Ponieważ lokomotywa znajdowała się nie na przodzie wagonów, lecz z tyłu, maszynista, prowadzący pociąg nie zauważył stojących na bocznicy wagonów naładowanych szynami, a które częściowo zajęły i linję główną. Nastąpiło więc zderzenie, wskutek którego **cztery wagony zostały rozbite, sześć zaś poważnie uszkodzonych.**

Władze kolejowe i policyjne zajęły się przeprowadzeniem dochodzenia, które ustali, kto ponosi winę za spowodowanie katastrofy.

Mrozy a nauka w szkołach.

Aktualny okólnik Min. W. R. i O. P.

W związku z panującemi obecnie mrozami, Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego przypomina o okólniku, wydanym w tej sprawie z dnia 30 stycznia 1922 r. Okólnik ten brzmi jak następuje:

„Pragnąc uchronić młodzież od zgubnych następstw silnego mrozu przy przejściu do szkoły, jak również podczas pobytu w szkole, Ministerstwo W. R. i O. P. zezwala dyrekcjom szkół i nauczycielstwu na usprawiedliwienie nieobecności w szkole poszczególnych, zwłaszcza młodszych dzieci, w tych razach, kiedy przy **temperaturze zewnętrznej minus 20 stopni C. rodzice zatrzymują w domu dziatwę** niedość zahartowaną, skłonną do przeziębień, nie posiadającą dostatecznie ciepłego ubrania, lub mieszkającą dość daleko od szkoły.

Zasadniczo z powodu mrozów **nie należy przerywać biegu zajęć w szkole.** W tych jednak przypadkach, w których szkoła dla tych, lub innych powodów (brak opału, wadliwe urządzenie pieca itp.) żadną miarą **nie zdoła zabezpieczyć młodzieży w pomieszczeniach szkolnych temperatury przynajmniej 10 stopni C., można poszczególne klasy lub całą szkołę zamknąć,** donosząc o tem władzy przełożonej z podaniem daty zamknięcia, temperatury powietrza w klasie, powodów niemożności ogrzania itd. Przy niedogrzewaniu klas do normalnej **ciepłoty 10 st. C. należy robić przerwy w lekcji i polecać młodzieży** wykonywanie tych lub innych zabiegów ruchowych, w celu zapobieżenia następstw zbyt długiego unieruchomienia przy niskiej temperaturze.

Zechcą dyrekcje i wychowawcy czuwać na tem, aby młodzież wychodzącą ze szkoły podczas silnego mrozu należycie zabezpieczała swe ciało od zimna (staranne zapinanie płaszczy, podnoszenie kołnierzy itp.")

Nawiązując do tego okólnika, który zresztą nie przewidział możliwości istnienia tak silnych mrozów, trzeba zauważyć, że właściwie we wszystkich szkołach, zarówno powszechnych, jak i średnich lekcje powinny być przerwane. O ile nam wiadomo, we wszystkich prawie szkołach w klasach temperatura w najlepszym razie dochodzi do 11 st. w większości jednak wypadków nie dochodzi 10. Poza tem, większość dzieci uczęszczających do szkół powszechnych jest źle ubrana, co przy jednoczesnem, w wielu wypadkach niedostatecznem odżywianiu, słabym organizmie, spowodować może łatwe przeziębienie. Wreszcie, do szkół średnich uczęszcza b. wiele młodzieży przyjezdnej. Wszystko to razem wzięte pod uwagę powinno skłonić władze szkolne, do wydania odpowiednich zarządzeń, przerywając lekcje w czasie silnych mrozów, dochodzących do 27 stopni poniżej zera.

Wojna z wszami w szkołach

Surowe kary na niechlujnych rodziców.

Na posiedzeniu komisji nauczania powszechnego przy Wydziale szkolnym Magistratu sosnowieckiego w dn. 30 stycznia rb. rozpatrywano sprawy rodziców dzieci opuszczających lekcje. Rozpatrzono 59 spraw rodziców dzieci uczęszczających do szkół miejskich nr. 2, 3, 5, 6, 7, 16.

Na grzywnę od 3 do 20 zł. skazano 26 osób, na areszt od 1 do 2 dni skazano 16 osób, zwolniono od odpowiedzialności 10 osób, odroczono 7 spraw.

Uderza w oczy **wysoki procent skazanych na areszt,** co niewątpliwie jest surową karą. Sprawa ta wymaga wyjaśnienia. Oto wydział szkolny prowadzi od 2 lat energiczną walkę **z wszawnictwem,** które było straszną plagą wśród dzieci szkolnych, a obecnie zmniejszyło się znacznie. Higjenistka, badająca dzieci, daje normalnie 2 tygodnie czasu rodzicom do doprowadzenia do porządku główki dziecka. Jeżeli dziecko po upływie tego czasu, dzięki niechlujstwu i lekceważeniu rodziców nadal ma wszy, higjenistka jeszcze czeka kilka dni i gdy to nie pomaga, dziecko **usuwane zostaje ze szkoły na 3 dni.** Te trzy dni są bardzo surowo karane: **rodzice skazywani są bezwzględnie na areszt.**

Areszt w takim wypadku okazuje się najskuteczniejszym lekarstwem i wywołując chwilowe niezadowolenie rodziców, **uwalnia główkę dziecka od robactwa.** Szkoda tylko, że poziom kultury u nas jest jeszcze tak niski, że utrzymywania czystości uczyć trzeba aresztem.

PPS. chciałaby porozumienia z PPS. lewicą.

Komuniści już nie potrzebują PPS.

Od komitetu okręgowego PPS. lewicy otrzymujemy następującej treści pismo:

W numerze 33 pisma WPanów z dnia 5 bm. w artykule na temat „Akcja przedwyborcza w Czeladzi" zamieszczono wiadomość o rzekomem przygotowywaniu bloku socjalistycznego, w skład którego ma wejść i PPS.-lewica. Ponieważ informacje powyższe są niezgodne z rzeczywistym stanem, prosimy o umieszczenie następującego sprostowania:

Komitet okręgowy PPS.-lewicy w Zagłębiu Dąbrowskiem, jako właściwy przedstawiciel tejże organizacji stwierdza, że w obecnej sytuacji politycznej nie może być mowy **o żadnym porozumieniu z PPS. prawicą,** wobec tego wszelkie informacje o przygotowywaniu bloku wyborczego w Czeladzi są niezgodne z prawdą i wypływają z tego źródła (PPS.-prawica), które **jednostronnie dąży do tego bloku, widząc swe bankructwo przy poprzednich wyborach.**

Z powyższego pisma wynika, że P. P. S. prawica chętnieby połączyła się z komunizującemi ugrupowaniami, byle tylko zdobyć władzę w samorządzie miejskim. Te zabiegi o względy komunistów dowodziłyby, że PPS. coraz bardziej traci grunt pod nogami i nie waha się nawet zblokować z komunistami. Tylko, że ci ostatni, mając już więcej wpływów wśród robotników niż socjaliści i to dzięki forpocztowej działalności socjalistów, nie chcą już obecnie wiązać się z bankrutującą P. P. S.

× **GWIAZDKA DLA DZIECI.** W Dąbrowie odbyło się rozdawnictwo spóźnionej „gwiazdki" dla 144 najbiedniejszych dzieci, których wyszukaniem zajęły się panie ze Związku pracy obywatelskiej. Rozdawnictwo zorganizowane było przez sekcję kół młodzieży P. C. K. pod przewodnictwem p. starościny Boxowej, która rozdała zebranym podarki składające się z pończoszek, bielizny, materjału na ubranka i t. p., oraz tabliczek czekolady. Przy rozdawnictwie obecny był również wiceprezes komitetu honorowego P. C. K. ks. szambelan Plenkiewicz, który przemówił do zabranej dziatwy, oraz prezes zarządu oddziału P. C. K. dr. Ryder, wreszcie panie z Koła kobiet pracy obywatelskiej. Uradowane dzieci z powodu obdarzenia ich prezentami, odśpiewały kilka kolend, poczem rozeszły się do domu. Sekcja kół młodzieży P. C. K jeszcze raz składa serdeczne podziękowanie wszystkim ofiarodawcom, którzy umożliwili obdarowanie najbiedniejszej dziatwy trzech miast Zagłębia, a tych, którzy jeszcze nie zwrócili list, prosi o nadesłanie ich wraz z ofiarami jaknajprędzej.

Nowy zarząd Dąbrowy PRZY PRACY.

Nowy zarząd miejski w Dąbrowie, po zaznajomieniu się ze stosunkami magistrackimi, oraz dotychczasowym systemem gospodarki, wziął się energicznie do pracy celem uzdrowienia tych stosunków, a jednocześnie opracowania planu, umożliwiającego normalną, planową gospodarkę samorządową.

Nowy zarząd znalazł się w warunkach nadzwyczaj trudnych. Z jednej strony istnieje szereg koniecznych i pilnych potrzeb wymagających nietylko dużego nakładu pracy, lecz, co ważniejsza, pieniędzy, a tymczasem miasto jest skandalicznie zadłużone na wszystkie strony, kasa jest dosłownie pusta i wyeksploatowana, nic też dziwnego, że w tych warunkach praca napotykać będzie na mnóstwo poważnych trudności, głównie natury finansowej.

Obecnie jest orpacowywany preliminarz budżetowy na 1929-30 rok w którym siłą rzeczy będą musiały być poczynione daleko idące oszczędności, zwłaszcza, iż wszelkie źródła dochodu zostały całkowicie wyzyskane przez poprzedni Magistrat.

Słowem, warunki pracy nowego zarządu nie przedstawiają się różowo i Dąbrowa długi szereg lat będzie pamiętała „zbawienne" skutki rządów socjalistycznych.

× **POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ W DĄBROWIE.** W środę, dn. 13 b. m. o godz. 7 wiecz. odbędzie się trzecie z rzędu posiedzenie nowej Rady miejskiej w Dąbrowie. Porządek obrad obejmuje 17 punktów, między innemi, wprowadzenie 4 nowych radnych na miejsce wybranych do zarządu miasta, oraz wybór szeregu komisyj radzieckich, w tej liczbie komisji która zajmie się badaniem gospodarki poprzedniego Magistratu.

× **WYKOLEJENIE TRAMWAJU.** Wczoraj o godz. 6-ej wiecz, przy wjeździe na mijankę obok ulicy Rybnej w Sosnowcu, uległa wykolejeniu przyczepka tramwajowa. Wypadku z ludźmi nie było. Po godzinnej przerwie w ruchu komunikację tramwajową wznowiono.

× **WIELKA ZABAWA TANECZNA W SOKOLE SIELECKIM.** Tow. Gimnastyczne „Sokół" w Sielcu urządza w dniu 9 bm. w własnym lokalu przy ul. Szkolnej zabawę taneczną, która niewątpliwie ściągnie wielkie rzesze publiczności pragnącej wesoło, przy obficie zaopatrzonym bufecie i doskonałej muzyce, spędzić ostatnie chwile karnawału. Kto nie otrzymał jeszcze zaproszenia, niech się zgłosi do kancelarji „Sokoła" w godzinach 19—21. Członkowie „Sokoła" mają prawo wstępu na zabawę za okazaniem legitymacji. Ceny wejść: 2.50 zł. dla pań 3.00 zł. dla panów, 1.50 zł. dla członków „Sokoła". Początek zabawy o godz. 21.

× **UJĘCIE ZŁODZIEJA.** Na stacji w Będzinie podczas ładowania towarów do wagonu bagażowego, jakiś złodziej skradł bęlę płótna i ulotnił się z peronu. Na ulicy sprawca natknął się na przechodzącego posterunkowego, który ujrzawszy podejrzanego osobnika, zapytał go o zawartość paczki. Skonsternowany nieprzyjemnem spotkaniem i zapytaniem złodziejaszek odrzekł, że niesie cykorję, którą jakiś kupiec polecił mu odnieść do sklepu. Posterunkowy po opakowaniu poznał, że złodziej kłamie, to też zbadawszy dla pewności zawartość pakunku, kazał go złodziejowi odnieść nie do rzekomego kupca lecz do komisarjatu, gdzie stwierdzono w pakunku płótno, wobec czego sprawcę, w osobie Franciszka Gracy z Chropaczowa na Górnym Śląsku osadzono pod kluczem, a skradziony towar odesłano na stację.

× **USIŁOWANIE SAMOBÓJSTWA.** 29 letnia Stefanja Kamińska, zamieszkała na kolonji „Saturn" (Bogudzka 116) napiła się onegdaj w celu samobójczym esencji octowej. Po udzieleniu pierwszej pomocy na miejscu, Kamińską przewieziono do szpitala Kasy chorych w Czeladzi. Stan niedoszłej samobójczyni nie jest groźny i prawdopodobnie już jutro opuści ona szpital.

× **„RADJOAMATOR".** Bolesław Janasik, zamieszkały w Sosnowcu (1 maja 1) oskarżył przed policją Henryka Kowalczyka (Pańska 26) o kradzież radjoaparatu z mieszkania, wartości 50 zł. „Radjoamatorem" zainteresowała się policja.

Kronika Zawiercia.

× Z OPIEKI SPOŁECZNEJ. Miasto Zawiercie stosunkowo wydaje dosyć dużo na opiekę społeczną. Dla ilustracji podajemy kilka cyfr dotyczących miesiąca stycznia b. r. Na zakład wychowawczy wydatkowano 4.375.68 gr. i na przytułek starców 263.43 gr. i na leczenie chorych w innych zakładach — 8.149 zł. Udzielono zasiłków najbiedniejszym w gotówce i w naturze na sumę 3.932 zł. Subwencji wypłacono 2.300. Pomocy lekarskiej udzielono 333-ciu osobom. Na rachunek Magistratu leczy się w innych zakładach i szpitalach około 49.

× KRADZIEŻ MYDŁA. Ickowi Paryzerowi zam. przy ul. Ciasnej 28 w Zawierciu jakiś nieznany zwolennik czystości zabrał, oczywiście bez wiedzy właściciela, wszystkie mydło. Wartość — 105 zł.

× Z ŻYCIA L. O. P. P. Onegdaj odbyło się organizacyjne zebranie Koła L. O. P. P. pracowników miejskich w Zawierciu. Koło liczy blisko 40 członków.

× BAL SOKOLSKI W ŻARKACH. W sobotę dnia 2 lutego rb. w salonach przędzalni w Żarkach „Sokół" urządził bal karnawałowy, który był urozmaicony wielu niespodziankami, pierwszy raz w Żarkach widzianemi. Na balu tym konkurs piękności pań zdobyła druhna Irena Maślankiewiczówna.

Kronika Olkusza.

× ECHA ZABAWY KOSTJUMOWEJ. Tegoroczna zabawa kostjumowa w Olkuszu przyniosła może nietyle spodziewanego zysku, ile zadowolenia i uroku. Wśród licznych kostjumów, od najskromniejszych do okazałych, wśród szeregu bardzo ładnych i efektownych toalet, przedstawiających Pierrotów, markizy, paziów, pasterki i t. p. wyróżniły się szczególniej: koral — p. Filawska, Herold — p. dr. Lubaczyńska, góral — p. Feczkowa, Bajadera — ze Skałki, stylowy kostjum p. Jauerniżanki, Elfa — p. Rusockiej, gwoździka — p. Kuźniakowej, śnieżki — p. Ludwińskiej, kotki — p. Słomskiej, marynarz — p. Matrynówna, żółte domino — p. Stachurskiej, apasz — p. Hensoldtówny, przepyszna toaleta p. inż. Pisarskiej, kostjum p. dr. Gorczycowej etc. — Płeć brzydką reprezentował magister farm. p. Siermantowski w ładnym kostjumie Pierrota. — Na tle efektownej dekoracji, kolorowych lampjonów, pomysłu p. Filawskiego. przy współpracy p. Kaznowskiego i monterów elektrowni miejskiej, oraz humorystycznych rysunków pp. Dachnówej i Świątkowskiej, wszystko to wyglądało ślicznie. Nagrody za najładniejsze kostjumy otrzymały pierwsze trzy panie, oraz pp. Gebłowa i Martinówna za punktualne przybycie na zabawę. Nagrody te wręczył przy dźwiękach fanfar p. sędzia Voydt. Tańce prowadzone były z wielkiem ożywieniem przez pp. Opalskiego, Słomskiego i studenta Perkowskiego z Wolbromia. B. ładne kotyljony przygotowały pp. Żelażkiewiczowa, Łapicka i Bieńkowska, Lubczyńska i Słomska. — Ochocza zabawa przeciągnęła się do rana.

× NA ZAWODY DO ZAKOPANEGO. Na zawody międzynarodowe do Zakopanego wyjechało z olkuskiego gimnazjum grono uczniów z klas starszych pod przewodnictwem prof. Fijałkowskiego.

× ZABAWA W „SOKOLE". T-wo „Sokól" wykorzystując przesunięcie zabawy na „Czerwony Krzyż" na inny termin, urządza w dniu 9 b. m. we własnej sali zabawę ogólną za zaproszeniami, z przeznaczeniem 30 proc. na T-wo dobroczynności (t. j. na ochronkę).

× POMYSŁOWE GOSPOSIE. Ciekawy handel prowadzą nasze gosposie ze Suloszowy, Osiecka, Zimnodoła, Breciejówki i t. p. które przychodzą na targ do Olkusza. Kupują one od miejscowych handlarzy — żydów zakonserwowae jaja tanio, mieszają je ze świeżemi własnych kur i oczywiście sprzedają je jako świeże „prosto od kury" po cenach droższych. — Inne znowu przynoszą na targ fałszowane mleko, do którego dolewają wody, a może co innego z domieszką mąki, marchwi i t. c. i sprzedają je również, jako „mleko prosto od krowy". Kupujący przekonywują się dopiero o pomysłowości gospoś, gdy się takie mleko przypali. — Przydałaby się w tym względzie jakaś kontrola choćby Magistratu przy pomocy laktometra, jak to jest w innych miastach.

× ZGON NAUCZYCIELA. W Brzesku zmarł nauczyciel gimnastyki gimnazjum olkuskiego, Kazimierz Misona, lat 29, obrońca Lwowa i legjonista.

× TRAGICZNE SKUTKI LIBACJI JARMARCZNEJ. Onegdaj kilku gospodarzy z Klucz, po załatwieniu różnych sprawunków na jarmarku w Olkuszu, wracało późno do domu na saniach. Całe towarzystwo, nie wyłączając furmana, było tak spite, że na niewielkiej stosunkowo przestrzeni wywróciło się kilka razy z saniami. Atoli przy ostatniem wysypaniu się, jeden z gospodarzy, Jan Kocjan, już więcej nie wstał. Towarzysze pijatyki, nie robiąc sobie wiele z bezwładu Kocjana i uważając go za mocno pijanego, bez ceremonji wrzucili go na sanki i pojechali ku domowi ze śpiewem. Przed wsią jednak zaniepokoili się stanem Kocjana, który nie oddychał i był prawie zimny. Przestraszeni gospodarze jęli rozcierać nieprzytomnego Kocjana, lecz żadne zabiegi nie pomogły. Do domu zawieźli trupa. Niewiadomo, czy Kocjan zmarzł, czy też został zaduszony przez innych bezwiednie.

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Dodatnie i ujemne strony
SYTUACJI GOSPODARCZEJ W POLSCE.

Podczas dyskusji nad budżetem Ministerstwa przemysłu i handlu w Sejmie, przemawiał także minister Eugenjusz Kwiatkowski:

W ocenie sytuacji państwa — mówił m. i. minister Kwiatkowski — należy usunąć zabarwienia optymistyczne lub pesymistyczne. Musimy stwierdzić, że państwo w takiem położeniu, jak **Polska, może zmierzać do pełnego rozkwitu w atmosferze pokoju tylko przez sharmonizowanie wszystkich wysiłków, zwłaszcza w zakresie ekonomicznym.** Od tego ideału jesteśmy jeszcze dalecy i musimy ponieść wiele ofiar i wysiłek nie jednego, lecz kilku pokoleń.

Rok ubiegły bilansuje się jednak dodatni, choć posiadał także poważne pasywa.

Strony dodatnie. to dalsza stabilizacja waluty, rozwój produkcji i wzrost uwagi na własną wytwórczość, rozwój konsumcji, rozszerzenie rynków zbytu. reorganizacja, koncentracja i modernizacja produkcji. Twierdzenia te poparte są cyframi dotyczącemi wzrostu zatrudnienia robotników w przemyśle przetwórczym, wzrostu importu maszyn w przemyśle włókienniczym, podwojeniem wytwórczości i obrotów kasowych przez przemysł metalowy i elektrotechniczny itd.

Kapitalizacja wewnętrzna powoli ale stale postępuje naprzód. W nowych spółkach akcyjnych kapitał krajowy partycypuje w 60 proc., banki i spółki wypłacają dywidendy. Wzrosły odpisy na amortyzację, wzrasta też liczba nowych spółek i średnia wysokość kapitałów zakładowych. Główne ceny hurtowe wykazały nieznaczny tylko ruch zwyżkowy. Ogólny wskaźnik cen hurtowych został utrzymany na niezmienionym prawie poziomie, a ceny hurtowe zasadniczych produktów na poziomie niższym, niż w innych państwach. Od cen zaś hurtowych zależna jest stabilizacja cen detalistycznych i póki ceny hurtowe ulegają wahaniom, żadne przepisy ustawowe nie mogą stabilizować cen detalicznych.

Były jednak i zjawiska ujemne. Znaczna część ich wynika ze struktury gospodarstwa polskiego. Istnieje zasadnicza dysproporcja między potrzebami i środkami, będącemi do dyspozycji. Rozwiązanie jednego postulatu wyłania nieodzowność nowych innych potrzeb. Np. budowa portu w Gdyni stworzyła konieczność założenia własnej floty handlowej, flota spotęgowała konieczność budowy magazynów. Ruch towarowy wyłonił potrzebę rozbudowy środowisk miejskich, a miasto stanęło wobec konieczności budowy ulic, wodociągów, gmachów itd.

Każde z tych zagadnień wymaga organizacji i środków materjalnych. których przypływ jest tylko powolny. Te braki ograniczają możność najwyższego wyzyskania pracy ludzkiej i wytwarzają złą konjunkturę. ciasnotę pieniężną, brak kredytu i osłabienie tempa inwestycji.

Drugą grupę ujemnych zjawisk stanowią trudności na polu ekspansji produkcji polskiej. Do wojny przemysł polski był związany z rynkami zbytu państw zaborczych, co uległo zmianie. Traktaty handlowe z Niemcami i Rosją sowiecką są nieodzowne i z naszej strony czynione są w tej mierze wszelkie wysiłki. Przykładem pozytywne załatwienie w krótkim czasie umowy drzewnej z Niemcami i zlikwidowanie procesów chorzowskich. Jednej tylko rzeczy domagamy się: zupełnej jasności w dziedzinie wzajemnych ustępstw. Jesteśmy gotowi do każdej koncepcji szerszej lub węższej na zasadzie zupełnej równowagi. Tej platformy rząd nigdy nie opuści, mimo całego anachronizmu istnienia wojny celnej.

Trzecia grupa ujemnych zagadnień, to sprawy, związane z biernością bilansu handlowego. Wyniki rozwoju importu w kierunku potęgowania naszej własnej siły gospodarczej już zaczynają się przejawiać i zezwalają na większe pokrycie zapotrzebowania rynku wewn. przez własną produkcję i na zwiększenie naszego eksportu. Mimo to trudności wypływające z biernego bilansu, nie mogą być usunięte w krótkim czasie. trzeba na to szeregu lat. Przy rozumnej polityce kredytowej i dopływie kapitału zagranicznego, oraz zrównoważonej gospodarce, walucie naszej żadne niebezpieczeństwo nie grozi.

Kronika gospodarcza.

ELEKTRYFIKACJA ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO. Miasto Cieszyn zaciągnęło w ub. roku większą pożyczkę na rozszerzenie miejskiej elektrowni celem elektryfikacji Śląska Cieszyńskiego. Prace około rozszerzenia sieci elektrycznej rozpoczęto w maju ub. roku i w przeciągu pięciu miesięcy zelektryfikowano następujące miejscowości: Skoczów, Kisielów, Miedzyświec, Ogrodzona i Dzięgielów. W Ustroniu prace około zaprowadzenia światła elektrycznego są jeszcze w toku i będą wkrótce ukończone, zaś z gminą Puńcowem prowadzi się jeszcze rokowania. Sieć kablowa elektrowni cieszyńskiej wynosi obecnie około 30 klm. długości. Zauważyć należy, że wszelkie roboty przeprowadziła elektrownia we własnym zarządzie.

REZERWY MASŁA I JAJ. Ministerstwo spraw wewnętrznych zamierza celem wyrównania sezonowych wahań oraz zapewnienia równomiernej podaży masła i jaj, w większych ośrodkach konsumpcyjnych w Warszawie, Łodzi i Zagłębiu węglowem, zakupić i zmagazynować, w okresie dużej produkcji i niskich cen latem, rezerwy masła i jaj. Rezerwy te w okresie małej produkcji i wysokich cen, zostaną wypuszczone na rynek w celach interwencji przy użyciu chłodni i aparatu handlowego związków komunalnych i spółdzielczych. Dokładniej plan działalności, w poszczególnych ośrodkach. zostanie opracowany na podstawie badań przeprowadzonych na miejscu przez wydział aprowizacyjny i rzeczoznawców, oraz ankiet rejonowych opracowanych przez władze administracji ogólnej z udziałem zainteresowanych sfer. Stworzenie tych rezerw będzie pierwszą próbą uregulowania spraw stałego zaopatrzenia ludności ośrodków przemysłowych w masło i jaja po cenach słusznie skalkulowanych. (AROL.)

STEMPLOWANIE JAJ W ANGLJI. Dawno omawiana w parlamencie angielskim sprawa obowiązku stemplowania jaj dowożonych z zagranicy. stała się faktem dokonanym. W styczniu rb. ogłoszona została ustawa o stemplowaniu. która zacznie obowiązywać od dnia 21 kwietnia rb. Od tej daty jaja importowane muszą być stemplowane znakiem. którego litery nie mogą być mniejsze niż 2 mm. Znak ma zawierać słowo, oznaczające nazwę kraju pochodzenia jaj, albo „Foreing" — zagraniczne. Jaja z Polski muszą być zaopatrzone w napis „Poland". Jaja importowane, a nie ostemplowane, w razie dowiezienia ich do Anglji, będą na koszt właścicieli towaru ostemplowane, co, rzecz prosta, pociągnie za sobą znaczne koszta. (AROL.)

Z giełdy warszawskiej.
CEDUŁA Z DNIA 7.2.

AKCJE: Bank Dyskontowy 138.00, Bank Polski 192.00 — 194.50, Bank Przemysł. Lwów 93.00, Bank Sp. Zarobk. 83.00, Leszczyński bez kup. za 27 r. Siła i Światło 144.00, Firley 52.00 — 53.50, Węgiel 95.50 —93.00, Nobel 21.00, Lilpop 37.25, Ostrowiecki 106.00 — 106.50 — 105.00, Rudzki 44.00 — 43.50, Starachowice 36.50—37.00.

WALUTY I DEWIZY: Nowy Jork 8.90, Londyn 43.27, Paryż 34.84 i pół, Wiedeń 125.27 — 125.28, Praga 26.38 i jedna czwarta, Belgja 124.02, Szwajcarja 171.59 Holandja 357.35, Dolarówka 5 pr. 103.75 —103.00 — 103.25, Ziemskie Kredytowe 4 i pól proc. 49.65 — 49.25, Poż. Konwersyjna 5 proc. 67.00, Poż. Inwestycyjna 4 proc. 111.00 — 110.50.

Tendencja dla akcyj trochę słabsza, dla walut utrzymana.

Sprawa uniwersytetu
RUSKIEGO WE LWOWIE.

Społeczeństwo polskie w Małopolsce wschodniej zaniepokojone jest uchwałą sejmowej komisji budżetowej, przyznającą 110.000 zł. na wstępne wydatki organizacyjne dla ruskiego uniwersytetu we Lwowie. Objawem tego zaniepokojenia było zebranie lwowskiego oddziału Związku oficerów rezerwy ziem południowo wschodnich, na którem przeprowadzono dyskusję nad tą sprawą. Powzięto rezolucję, w której uchwałę komisji budżetowej uznano za sprzeczną z interesami państwa polskiego. Zebrani, znając 10-letnią działalność partji ukraińskiej w kraju i za granicą, stwierdzają, że założenie we Lwowie ruskiego uniwersytetu stałoby się kuźnią separatystycznej przeciwpaństwowej agitacji i wcale nie służyłoby do stworzenia warunków zgodnego współżycia obu narodów. Rezolucja wzywa Związek oficerów, wszystkie związki b. wojskowych, oraz organizacje kulturalne, oświatowe, społeczne i gospodarcze do popierania tego stanowiska i wzywania Sejmu do skasowania uchwały o uniwersytecie ruskim we Lwowie.

O unieważnienie tranzakcji
DOKONANEJ W WIĘZIENIU.

Śledztwo sądowe przeciwko naczelnikowi wydziału zasobów dyrekcji kolei we Lwowie, Władysławowi Pawłowiczowi i towarzyszom o miljonowe nadużycia przy dostawach natknęło się na nową oszukańczą aferę, popełnioną przez dostawcę kolejowego, Salomona Leitera, przebywającego wraz z Pawłowiczem w więzieniu śledczem. Leiter, chcąc udaremnić skarbowi państwa ściągnięcie pretensji, sprzedał już w czasie pobytu w więzieniu swą realność przy ul. Szeptyckich nr. 18 we Lwowie za sumę 10.500 dolarów. Pełnomocnictwo dla adwokata do sprzedaży sporządził Leiter w kancelarji sędziego śledczego. Przeciwko sprzedaży realności Leitera wystąpiła prokuratorja generalna imieniem skarbu państwa i wraz z innymi dłużnikami Leitera postawiła wniosek o unieważnienie tranzakcji.

Dwa krwawe dramaty
W KOSZARACH BYDGOSKICH.

Na kwaterze sierżanta 8 dywizjonu samochodowego Nowosada, padły strzały z rewolweru drugiego sierżanta Krajczyńskiego, które położyły trupem właściciela mieszkania. Przyczyną były plotki, jakoby Krajczyński w czasach kawalerskich utrzymywał stosunki bliższe z żoną Nowosada. Gdy plotki te doszły do uszu żony Krajczyńskiego, oboje udali się do Nowosadów, aby tam sprawę wyjaśnić. Na widok Krajczyńskiego Nowosada zmierzył się do niego z rewolweru, ale Krajczyńska zasłoniła sobą męża i otrzymała 3 ciężkie rany w głowę. Wówczas Krajczyński 6-ma strzałami ranił ciężko Nowosada, który wkrótce zmarł.

Bardziej zagadkowa krwawa rozprawa rozegrała się w mieszkaniu kapitana 62 p. p. Teichmana, który z niewiadomego powodu zastrzelił pewnego kaprala, następnie zaś usiłował pozbawić się życia wystrzałem z rewolweru w głowę. Stan rannego kapitana jest beznadziejny.

Samobójstwo ucznia

W CZASIE LEKCJI W SZKOLE.

Szkoła ekonomiczno - handlowa w Krakowie (dawna akademja) była onegdaj widownią tragicznego zajścia. Mianowicie uczeń III kursu 20-letni Czesław Schneider z obawy przed usunięciem go ze szkoły za złe postępy w nauce pozbawił się życia wystrzałem z rewolweru w skroń. Tragicznego czynu dokonał w czasie godziny. Wszelka pomoc lekarska okazała się spóźnioną, gdyż Schneider zmarł w chwilę po zamachu. Denat był przed kilku dniami wraz z ojcem u dyrektora zakładu z prośbą o zatrzymanie go w zakładzie, jednak dyrekcja odmówiła prośbie.

Obrońcy wiary mahometańskiej

PRZED SĄDEM TURECKIM.

Uwaga tureckiej opinji publicznej zaprzątnięta jest obecnie prawie wyłącznie toczącym się od kilku dni w mieście Brussa procesem przeciwko 30 działaczom politycznym, oskarżonym o zdradę stanu.

Podsądni, jak z aktu oskarżenia wynika, założyli przed pewnym czasem w meczecie w Orchanie tajną organizację, która otrzymała nazwę „Związek obrońców wiary mahometańskiej“. Związek ten postawił sobie za zadanie walkę z działalnością reformatorską Kemala-paszy. Członkowie związku tego chcieli przy pomocy metod rewolucyjnych doprowadzić do anulowania wszystkich obowiązujących już w Turcji reform, między innemi dążyli do ponownego zaprowadzenia arabskiego alfabetu i do przywrócenia sułtana.

GIEŁDA PRACY

Wolne miejsca na dzień 8 lutego 1929 roku.

Kandydatów do Policji Państwowej na wyjazd — 15.
Majstrów hutniczych wraz z pomocnikami i bankarzami do Huty Szklanej na wyjazd — 2.
Bankarzy i obrabiaczy do Huty Szklanej na wyjazd — 10.
Agentów na maszyny — 3.
Ślusarzy wykwalifikowanych w miejscu 2.
Traser wykwalifikowany — 1.
Kotlarz — 1
Niciarzy — 3.
Walcowników — 2
Piecowy — 1.
Odciągacz — 1.
Spawacz elektryczny — 1.
Furmanów — 2.
Fornal — 1.
Robotników niewykwalifikowanych — 15.
Służby domowej kobiet — 10.
Kolejność kandydatów zwykła.
W ub. dniu zakłady pracy zgłosiły 31 wolnych miejsc. P. U. P. P. skierował do pracy 35 osób.

ARMSTRONG LIVINGSTONE.

Wbrew oczywistości.

PRZEKŁAD AUTORYZOWANY MARJI BOGDANI.

12)

Rodzeństwo mieszkało samotnie, nie trzymając służby dla oszczędności. Na domu tym ciążą znaczne długi hipoteczne i nie łatwo im było spłacać zobowiązania rodzinne, duma jednak nie pozwalała im sprzedać go, nawet gdyby otrzymali wysoką cenę. Zmagali się z losem we dwoje, ufni, że przyszłość przyniesie im poprawę stosunków. Dwa lata temu panna Gray otrzymała posadę nauczycielki w szkole wyższej, a wówczas zjawiła się konieczność zgodzenia jakiejś kobiety, któraby w ciągu dnia mogła załatwiać codzienne czynności gospodarskie. Zgodzili przeto Katarzynę Kilgore, bardzo przyzwoitą kobietę, Irlandkę. Przychodziła ona codziennie o wpół do ósmej, przygotowywała śniadanie, a po wyjściu obojga do zajęć, spełniała konieczne domowe posługi i odchodziła koło południa.

Katarzyna przyszła jak zawsze w poniedziałek, dostała się do wnętrza przez drzwi kuchenne, do których miała klucz. W domu, wedle jej zeznań, panował zupełny spokój, ale nie przywiązywała do tego najmniejszego znaczenia. Wiedziała, że panna Gray wyjechała na „week end“ do przyjaciół, mieszkających w Maybury — sąsiedniem miasteczku, co do Dicka — przypuszczała, że zaspał nieco, że więc wstanie o parę minut później, niż zwykle.

Poczuła jednak pewien niepokój, gdy o ósmej śniadanie było gotowe, a Dick do tej pory nie dał znaku życia. Zawsze był bardzo punktualny, zlękła się więc, czy nie zachorował w ciągu nocy. Dom Grayów jest jednopiętrowy, ale tak obszerny, że Dick z siostrą zajmowali parter jedynie, co pozwalało im na całkowite izolowanie i zamknięcie górnego piętra. Apartament Dicka, składający się z sypialni i przyległego pokoju, służącego mu za gabinet, znajdował się w głębi domu.

Katarzyna udała się na zwiady. Zastukała do drzwi sypialni, poczekała chwilę, a potem poczęła się dobijać. Nie było odpowiedzi — spróbowała otworzyć drzwi — były zamknięte, jak również drzwi, wiodące do gabinetu. Wówczas przestraszyła się naprawdę. Wybiegła pośpiesznie z domu, by zażądać pomocy, i w tej chwili natknęła się na swego męża, Michała Kilgore, który nadszedł właśnie, miał dla niej bowiem jakieś zlecenie.

Opowiedziała mu czempręd
ej, co zaszło, on zaś poddał myśl, aby przed wyważeniem drzwi zajrzeć przez okno do obu pokojów i stwierdzić, co się dzieje.

Tak też uczynili. Okien było troje — dwa w pracowni, jedno w sypialni. Próbowali otworzyć je zzewnątrz, ale były zamknięte. Firanki, a raczej rolety były zapuszczone aż do futryn, tak, że w żaden sposób nie można było przez nie zobaczyć wnętrza pokojów, Katarzyna jednak dojrzała przez małą dziurkę w jednej z nich, że w gabinecie pali się dotąd światło elektryczne.

Wówczas nie mieli już wątpliwości, że zaszło coś poważnego. Kilgore, który, niezależnie od tego, miał pewne przyczyny do niepokoju, pragnął wezwać policję przed podjęciem jakiegokolwiek kroku, ale żona nie chciała słyszeć o zwłoce i wciągnęła go zpowrotem do wnętrza domu. Bardzo lubiła Dicka i Lalę się przedewszystkiem, że mógł zachorować. Nalegała, by wysadzić drzwi, był to bowiem jedyny sposób stwierdzenia, czy lekarz nie jest potrzebny.

Kilgore jest silnym mężczyzną, a płyty w drzwiach były cienkie i dobrze wysuszone. Wypchnął pięścią jedną z nich tuż koło klamki. Zajrzał przez dziurę i stwierdził tragiczny wypadek. Dick siedział przy biurku, górną połową ciała pochylony ku przodowi, z głową spoczywającą na lewem ramieniu. Prawe ramię, wsparte o biurko, było skierowane ku głowie, dłoń dzierżyła jeszcze rewolwer.

Kilgore z trudem otworzył drzwi; obrócenie klucza w zamku było nader łatwem zadaniem, ale mosiężna zasuwka, tkwiąca w drzwiach, stawiała znaczny opór. Otwarł je wreszcie i oboje weszli do środka. Zorjentowali się odrazu, że ludzka pomoc na nic przydać się nie może biednemu Dickowi. Ostygł już. Katarzyna wróciła do przedsionka i zatelefonowała po policję, której przedstawiciele przybyli w parę minut później i zajęli się sprawą. Zatelefonowali także do dr. Becka, domowego lekarza Grayów, który nadszedł wkrótce po przybyciu policji. On właśnie dokonał oględzin zwłok i stwierdził, że śmierć musiała nastąpić przed siedmioma, ośmioma godzinami.

(D. c. n.)

OSOBA

inteligentna z lepszej rodziny obejmie gospodarstwo u dobrze sytuowanego pana, w posterunku policji, kasynie lub coś podobnego. Łaskawe zgłoszenia do „Kurjera Zachodniego" pod Gosposia. 775

MŁODA

inteligentna gospodyni, znająca się dobrze na kuchni poszukuje zajęcia do zarządu domu u samotnego pana w miejscu lub na wyjazd. Zgłoszenia piśmienne do Adm. „Kurjera Zachodniego" — pod Sympatyczna. 834

POTRZEBNY

zdolny ekspedjent do bufetu III kl. na st. Sosnowiec.

BYŁY LEGJONISTA

poszukuje pracy woźnego. Za wyszukanie posady da 150 zł. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Zachodni — pod woźny. 825

POTRZEBNA

do solidnego interesu panna inteligentna katoliczka, biegle rachująca. Będzin, Hotel Bristol p. 22. Zgłaszać się wtorki, czwartki i soboty od godziny 16 do 18. 832

DO WYNAJĘCIA

wprost od właściciela domu w centrum miasta Sosnowca pokój z meblami lub bez z używalnością kuchni. żądanie do wyłącznej dyspozycji telefon. — Pokój odpowiedni na biuro. Zgłoszenia w Administracji Kurjera Zach. lub u dozorcy domu, Dęblińska Nr. 1 828

Różne

NACÓŻ CZEKACIE?

Już tysiące wyleczyło się z przewlekłych chorób żołądka i przewodu pokarmowego ziółkami sławnego na cały świat Doktora Dietla. Adres: Liszki, Apteka. 838

DNIA 6 LUTEGO R.B.

skradziono psa wyżła maści bronzowej biało nakrapiany. Proszę odprowadzić za wynagrodzeniem Sosnowiec ul. Aleja 23 A. Nowakowski. Za przetrzymywanie skradzionego mi psa będę ścigał sądownie. 824

ULOKUJĘ

10 tysięcy złotych na numer pierwszej hipoteki. Wiadomość „Kurjer Zachodni" Dąbrowa pod hipoteka. 819

Kupno i sprzedaż

WANIEN I NASIADÓWEK

sprzedaż i wynajem, Długa 24, B. Pełka. 547-6

PORTRET

do 6 pocztówek wykonanych artystycznie za 10 zł. w Zakładzie Nowoczesnej Fotografji „STUDJO" w Sosnowcu, ul. 3-go Maja vis a vis Kościoła kolejowego 593-4

DO SPRZEDANIA

samochód m. Renault, sześcioosobowy, stan bardzo dobry — wiadomość: Czeladź, ul. Elektryczna, Jan Jurczyński. 829

Posady i prace

POTRZEBNA

zdolna ekspedjentka do wędliniarni, Sosnowiec, Warszawska 14, Koss. 810-4

POTRZEBNA

rutynowana ekspedjentka do działu restauracyjnego. Cukiernia Warszawska, Sosnowiec. 811

MŁODA OSOBA

przyjmie posadę jako gospodyni u samotnego pana. Zgłoszenia listowne „Kurjer Zachodni", Dąbrowa pod Młoda. 846

Lokale

JEDEN LUB DWA

umeblowane pokoje w śródmieściu z telefonem i centralnem ogrzewaniem zaraz do wynajęcia NA BIURO. Wiadomość telef. Nr. 133. 795

INTELIGENTNY

samotny w średnim wieku poszukuje pokoju z całem utrzymaniem najchętniej u wdowy od zaraz. Adres: Administracja pod „Samotny".

POSZUKUJĘ

pokoju z kuchnią, czynsz z góry. Wiadomość „Kurjer Zachodni", Dąbrowa. 843

POKÓJ

w śródmieściu przy inteligentnej rodzinie do wynajęcia. Wiadomość Kurjer Zachodni. 827

ELEGANCKI

pokój umeblowany, oddzielne wejście śródmieście do wynajęcia, wiad. w Administracji. 839

Nauka i wychowanie

KROJU

najnowszym systemem szybko i tanio wyucza dyplomowana mistrzyni S. Golnikowa, Sielec, Barbary 21, II piętro. 716

UDZIELAM

lekcji gry na skrzypcach początkującym na warunkach przystępnych. Wiadomość w Adm. Kurjera Zachodniego. 830

Zgubione dokumenty

MOSZEK CHAIM PLAWNER,

urodzony 7 lipca 1886 r. zam. w Będzinie, ul. Potockiego 3, zgubił dowód osobisty, wydany przez Starostwo Będzińskie. 790

Obwieszczenie o licytacji.

Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarbowych w Sosnowcu na zasadzie § 33 Instrukcji o przymusowem ściąganiu państwowych podatków i opłat z dn. 17-V 1926 (Dz. Urz. Min. Skarb. Nr. 15) podaje do wiadomości ogólnej, iż w dniu 14 lutego 1929 r. o godz. 11-ej rano w lokalu Magazynu Urzędu Skarbowego, przy ul. 3 Maja 25 w Sosnowcu odbędzie się sprzedaż z licytacji w II-gim terminie niżej wymienionych ruchomości, należących do Oskara Einhorna celem pokrycia zaległości podatkowych:

L.p.	Nazwa przedmiotów:	Ilość:	Oszacowanie:
1.	Lampa kwarcowa „Sollux"	1	zł. 600.00
2.	Reflektomierze do badania wzroku	2	2,750.00
3.	Aparat kinomatograficzny do filmów normaln.	1	1,500.00
4.	Waga analityczna	1	1,000.00
5.	Aparat fotograficzny 24 x 30	1	700.00
6.	Radjoaparaty 1-no lampowe z detektorem	3	450.00
7.	Radjoaparaty trzy-lampowe	2	750.00
8.	Termometrów różnych	70	210.00
9.	Kondensatorów różnych	50	1,750.00
10.	Maszynki do elektryzacji	2	150.00
11.	Akumulatorów	10	150.00

Zajęte przedmioty reflektanci mogą oglądać w dniu licytacji 1929 r. od godz. 10-tej do 11-tej rano w lokalu Magazynu Urzędu Skarbowego.

Dnia 5 lutego 1929 r.

Naczelnik Urzędu Skarbowego
(—) DR. KRYWYJ.

ANIELA MOŻDŻEŃ

zamieszkała w Klimontowie, gm. Zagórze, unieważnia skradzione weksle: 1) na sumę 500 zł. 2) na 280 zł., wystawione przez Jacha Michała zamieszkałego we wsi Mierzwin, pow. Jędrzejowski; 3) na 200 zł. wystawiony przez Tutaja Idziego, zamieszkałego we wsi Mierzwin pow. Jędrzejowski; 4) na sumę 260 zł. wystawiony przez Kota Józefa, zamieszkałego we wsi Mierzwin pow. Jędrzejowski. 779

BENDKOWSKI WACŁAW

zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez P.K.U. Sosnowiec. 803

SZWOCH HENRYK

zgubił książkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Sosnowiec. świadectwo cechowe i fabryczne. 796

JAKÓB FELDMAN

zgubił weksel płatny 30 czerwca 1929 wystawiony przez firmę Malik i Goržawski w Rudniku na sumę zł. 400 na zlecenie Józefa Szewczyka, które unieważnia.

KUKUŁKA WOJCIEC

zgubił 2 weksle po 150 zł. płatny dn. 8 kwietnia 1929 r. i 22 kwietnia 1929 r. wystawiony przez ks. Andrzeja Huszno, na zlecenie Kukułki Wojciecha, które unieważnia. 842

KUKUŁKA WOJCIECH

zgubił weksel: wystawca Brauze Zygmunt, na zlecenie J. Kagalski płatny 28 lutego 1929 r. na 50 zł. z żyrem J. Kagalski. 844

KUPIEC WOJCIECH

zgubił wyciąg z księgi ludności, — wydany przez gm. Racice. 836

MALINOWSKA MARJA

zgubiła metrykę ślubną, wydaną przez parafję Zielona pow. Ciechanów i cztery świadectwa pracy. Znalazca zwróci do „Kurjera Zachodniego" w Zawierciu. 841

SONIK FRANCISZEK

zgubił książkę wojskową, wydaną przez P.K.U. Miechów. 822

GĘBICKI WŁADYSŁAW

zgubił kartę zasiłkową, wydaną przez ambulatorjum Powiatowej Kasy Chorych Nr. 29. 813

Cennik ogłoszeń: Wiersz milimetrowy: na 1-ej stronie względnie przed tekstem 60 gr., w tekście 45 gr., za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 gr. od wyrazu (najmniej 1 zł.), ogłoszenia z układem tabelarycznym o 25 proc. droższe, nekrologi do 200 wierszy o 50 proc. taniej. — Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego Nr. 4. Telef. Nr. 64. ADMINISTRACJA: Dęblińska Nr. 1. Telef. Nr. 73. **Filje:** BĘDZIN, Małachowskiego 7. DĄBROWA, Sobieskiego 8, telef. 1-25. ZAWIERCIE, 3-go Maja 27. GRODZIEC, Będzińska.

Wydawca i redaktor nacz.: TADEUSZ OPIOŁA. Druk. „Kurjera Zachodniego" w Sosnowcu, Piłsudskiego 4. Redaktor odpowiedzialny: HENRYK STRÓŻECKI.